

# Szef MSZ Izraela nie przeprosi Polaków

22 lutego 2019

Premier Mateusz Morawiecki udzielił wywiadu najstarszemu izraelskiemu tygodnikowi „Haaretz”, w którym znów odniósł się do wypowiedzi Izraela Katza na temat Polaków. Komentując jego wystąpienie, dodał, że „takie słowa nie powinny paść z ust kogoś, kto jest ministrem spraw zagranicznych”.

„Polska dłużej już nie będzie poddawać się presji, by akceptować kłamstwa na swój temat, mylące stwierdzenia, rasistowskie uwagi” – podkreślił polityk. „Podkreślę to jeszcze raz: plaga antysemityzmu jest w Polsce marginesem. Smuci mnie fakt, że postawą jednego z czołowych izraelskich urzędników wydaje się antypolonizm”.

Powołując się na analizy, premier stwierdził, że Polska jest jednym z zaledwie kilku krajów unijnych, w którym liczba incydentów na tle antysemickim spada, a nie rośnie. „Doświadczyliśmy okropnej wojny, okupacji. Przez dekady nasza ojczyzna nie mogła się bronić przed oskarżeniami. Jesteśmy otwarci na prawdę – nawet tę najbardziej bolesną na temat tych, którzy kolaborowali, ale nigdy nie zgodzimy się na obciążanie ich odpowiedzialnością całego narodu” – powiedział Morawiecki, odnosząc się do zarzutów o antysemityzm wobec Polaków. „Kiedy posługujesz się stereotypami, że 'każdy Polak wysał antysemityzm z mlekiem matki', to jest to nic innego jak rasizm” – podkreślił premier.

W wywiadzie Morawiecki przypomina też, że Armia Krajowa wydawała wyroki śmierci na tych, którzy mordowali Żydów czy wydawali ich nazistom. „W okupowanej przez Niemców Polsce nie było rządu kolaborującego z nazistami” – przypomniał Morawiecki.

„Jednak liczba Polaków, którzy uratowali Żydom życie, jest

najpewniej wyższa. Wielu jednak bało się przyznać do tego bohaterstwa. Łączy nas wspólna przeszłość. Nasze narody były ofiarami Niemców. Nie powinniśmy pozwolić na to, by radykałowie napisali historię od nowa i zniszczyli pamięć” – mówi Morawiecki. „Wciąż musimy edukować ludzi na świecie, szczególnie młodych o różnych aspektach historii. I o tym, kto jest odpowiedzialny za tragedię, która zapisała się w tej historii”.

Tymczasem p.o. ministra spraw zagranicznych Izraela Israel Katz w nowym wywiadzie dla telewizji Channel 13 oświadczył, że nie żałuje swoich komentarzy. „Nie będę przeproszał Polaków za moje słowa o ich kolaboracji z nazistami”. Dodał, że „wielu Polaków” kolaborowało z nazistami. W wywiadzie minister oświadczył również, że nie żałuje swoich komentarzy.

W niedzielę nowo mianowany szef izraelskiego MSZ Israel Katz w wywiadzie dla tej samej stacji Channel 13 TV stwierdził, że „Polacy kolaborowali z nazistami”, a także „Polacy wysłali antysemityzm z mlekiem matek”. Skandaliczna wypowiedź izraelskiego polityka była powodem odwołania przez premiera Morawieckiego udziału polskiej delegacji w szczycie V4 w Jerozolimie, co w rezultacie doprowadziło do zerwania szczytu.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net